



Bruksela, dnia 6 grudnia 2008 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 44/2008

Sprawozdanie ze Wspólnego Spotkania Parlamentarnego parlamentów narodowych państw członkowskich UE i Parlamentu Europejskiego nt. „Energia i zrównoważony rozwój”

Strasburg, 20 i 21 listopada 2008 r.

W dniach 20 i 21 listopada 2008 roku, w Strasburgu, odbyło się Wspólne Spotkanie Parlamentarne nt. „Energia i zrównoważony rozwój” z udziałem Parlamentu Europejskiego i parlamentów państw członkowskich. Ze strony polskiej, w spotkaniu uczestniczyli:

- delegacja Senatu RP

Senator **Edmund Wittbrodt** – przewodniczący Komisji Spraw Unii Europejskiej

Senator **Stanisław Iwan** – członek Komisji Spraw Unii Europejskiej

- delegacja Sejmu RP

Poseł **Jarosław Kalinowski** – wicemarszałek Sejmu

Poseł **Andrzej Grzyb** – przewodniczący Komisji ds. Unii Europejskiej

Poseł **Andrzej Gałazewski** – wiceprzewodniczący Komisji ds. Unii Europejskiej

Poseł **Zbigniew Kozak** – członek Komisji Gospodarki Narodowej

Program spotkania obejmował następujące punkty:

1. Otwarcie spotkania i powitanie uczestników przez pana **Hansa-Gerta Pötteringa**, przewodniczącego Parlamentu Europejskiego oraz pana **Gerarda Lacher**, przewodniczącego Senatu Francji i pana **Bernarda Accoyer**, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Francji.
2. Przemówienie pana **Jean-Pierre Jouyet** - sekretarz stanu do spraw europejskich Francji, w imieniu Rady Unii Europejskiej
3. Przemówienie pani **Jacqueline McGlade** (dyrektor wykonawczy Europejskiej Agencji ds. Środowiskowych (EEA); profesor informatyki środowiska University College w Londynie)
4. Przemówienie pani **Margot Wallström**, wiceprzewodniczącej Komisji Europejskiej ds. kontaktów z parlamentami narodowymi
5. Debata z udziałem **Jacqueline McGlade** i **Margot Wallström**
6. Prace w trzech grupach roboczych:
 - a) Grupa 1 – Europejska polityka energetyczna i bezpieczeństwo dostaw
 - b) Grupa 2 – Innowacje w dziedzinie energetyki i zrównoważony rozwój

- c) Grupa 3 – Europejska polityka energetyczna, zmiany klimatyczne i negocjacje międzynarodowe
7. Debata z udziałem francuskiego przewodnictwa Rady Unii Europejskiej, reprezentowanego przez pana **Jean-Louis Borloo** (minister ds. ekologii, energetyki, zrównoważonego rozwoju oraz planowania przestrzennego i rozwoju regionalnego)

Ad. 1

Przewodniczący PE, **Hans-Gert Pöttering**, powitał zebranych uczestników spotkania i powiedział, że tego typu wspólne spotkania parlamentarne odbywają się od roku 2005 z udziałem parlamentów krajowych, co przyczynia się do pogłębionej wymiany opinii i poglądów. W tej chwili kluczowe znaczenie ma współpraca w kwestii pakietu klimatycznego. W grudniu tego roku będzie miała miejsce konferencja ONZ nt. klimatu w Poznaniu, a w grudniu przyszłego roku - w Kopenhadze. Podczas konferencji przewodniczących PE, w której reprezentowane są wszystkie grupy polityczne, przyjęto procedurę postępowania dotyczącego pakietu klimatycznego. Zgodnie z nią 4 grudnia odbędzie się debata w PE w Brukseli o pakiecie klimatycznym. Następnie PE i Rada Ministrów będą kontynuować negocjacje aż do 12 grudnia, czyli do spotkania na Radzie. Wyraził nadzieję, że do tego czasu uda się osiągnąć większość. 15 grudnia będzie możliwość prowadzenia negocjacji z Radą Ministrów i PE. 16 grudnia w Strasburgu PE będzie głosował nad całością pakietu klimatycznego. Następnie 17 grudnia powinna zostać podjęta decyzja, pod warunkiem, że wszystkie teksty będą przetłumaczone na wszystkie języki państw członkowskich UE.

Gerard Larcher, przewodniczący Senatu francuskiego, powiedział że to spotkanie jest wyjątkowe, z uwagi na to, że utrwała pewną formę współpracy między PE i parlamentami krajowymi. Kiedyś te parlamenty były rywalami, obecnie działają wspólnie i wzajemnie uzupełniają się, w ten sposób przyczyniając się do bardziej ożywionej debaty europejskiej. W parlamentach narodowych jest wyznaczona osoba odpowiedzialna za kontakty z parlamentami krajowymi i Parlamentem Europejskim. Ci przedstawiciele są w Brukseli. Europa powinna zajmować się sprawami ważnymi, ale nie powinna się mieszać w sprawy wewnętrzne państw członkowskich. Jednak Europa powinna rozstrzygać kwestie przekraczające granice państw, takie jak np. kryzys finansowy, czy też zmiany klimatyczne. Szczebel europejski bardziej adekwatnie odpowiada na wyżej wymienione wyzwania niż Stany Zjednoczone. W związku z kryzysem, konieczna jest realizacja planów ożywienia gospodarki krajowej, celem realizacji celów Strategii Lizbońskiej, tworzenia nowych miejsc pracy. Obywatele europejscy oczekują, że Europa podejmie sprawne działania w dziedzinie energetyki, dotyczące zagwarantowania bezpieczeństwa energetycznego, dywersyfikacji źródeł energii i sposobów dostaw oraz transportu. Ponadto decyzje dotyczące zrównoważonego rozwoju powinny być również podejmowane na szczeblu europejskim, bo możemy mieć do czynienia z dumpingiem społecznym lub środowiskowym. W dobie kryzysu finansowego państwa członkowskie powinny jednak pamiętać o wymogach zrównoważonego rozwoju.

Bernard Accoyer, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Francji, powiedział, że kwestie związane z energią i zrównoważonym rozwojem są kluczowe dla wyzwań w XXI wieku i stanowią priorytety prezydencji francuskiej. Europa jest kluczowym graczem negocjacji międzynarodowych. Europa musi wziąć na siebie odpowiedzialność za przyszłość i postawić przed sobą konkretne, ambitne cele. Dwa pakiety Komisji Europejskiej odnośnie bezpieczeństwa energetycznego i klimatu muszą zostać przyjęte. Obecnie konieczne jest zwalczanie negatywnych zmian klimatycznych. W Poznaniu, podczas konferencji, która odbędzie się w dniach 1-12 grudnia, będą dyskutowane wyzwania stojące przed światem w

dziedzinie klimatu. Konferencja COP 14 to kluczowy etap w przygotowaniu systemu ochrony klimatu. Należy wysłać silny sygnał w kierunku Chin i USA. Dyskusje na temat reformy rynku wspólnotowego, handlu emisjami, itp., są trudne i delikatne, w szczególności w kontekście kryzysu gospodarczego i finansowego. Jednak w świetle zmian klimatycznych konieczne jest przede wszystkim ograniczanie zużycia paliw kopalnych i wspieranie nowych technologii. Mimo obecnej sytuacji gospodarczej, przedstawiciele 27 państw zamierzają poczynić kroki naprzód w ww. dziedzinach.

Ad. 2

Jean-Pierre Jouyet (przedstawiciel Rady) powiedział, że obecne negocjacje i dyskusje w Radzie na temat pakietu klimatyczno-energetycznego są trudne. Jednak te problemy stanowią wyzwanie dla Europy, a nie tylko dla prezydencji francuskiej. Jeśli ich nie rozwiążemy już teraz, Europa nie będzie mogła być graczem na skalę globalną. Joyet powiedział, że dla zaspokojenia długoterminowych potrzeb konieczny jest taki sposób prowadzenia produkcji, który zagwarantuje długoterminowy wzrost. Konieczne jest odnowienie i unowocześnienie aparatu produkcyjnego, inwestycje w BiR, tworzenie nowych obszarów działalności, rozwój nowych technologii, nie będących źródłem emisji CO₂ oraz tworzenie nowych miejsc pracy. UE chce użyć pakietu, by wykorzystać wszystkie szanse wsparcia aktywności gospodarczej, w kontekście odnowienia naszych zasobów. Cel „3 x 20%” to cel bardzo ambitny. Obecnie prowadzony jest intensywny i bardzo konstruktywny dialog między Radą, Parlamentem i Komisją. Osiągnięto już porozumienia w kwestiach sekwestracji dwutlenku węgla i odnawialnych źródeł energii. Natomiast negocjacje w kwestiach systemu obrotu zezwoleniami na emisję oraz sposobu, w jaki państwa i gospodarki będą się tym dzieliły, są trudne. Konieczne jest zapewnienie równowagi między konkurencyjnością a pakietem energetyczno-klimatycznym. Nie wszystkie państwa mają taką samą strukturę energetyczną. Na przykład kraje Europy Środkowo-Wschodniej, w szczególności Polska, są uzależnione od węgla kamiennego a kraje nadbałtyckie - od Rosji, dlatego konieczne jest zaproponowanie im odpowiednich rozwiązań. Bezpieczeństwa energetycznego nie da się oddzielić od tego, co robimy z ochroną klimatu. Konferencja w Poznaniu, która jest niezwykle ważna, pozwoli na nakreślenie drogi naprzód w kwestii ochrony klimatu. W październiku Rada przyjęła deklarację ambicji państw członkowskich UE, a w grudniu w Poznaniu odbędzie się debata na temat tego, w jaki sposób przekształcić nasze kraje, by wzrostowi gospodarczemu nie towarzyszyła większa emisja CO₂. Konieczna jest solidarność między krajami rozwiniętymi i rozwijającymi się.

Ad. 3

Profesor **Jacqueline McGlade**, dyrektor Europejskiej Agencji ds. Środowiska, rozpoczęła swoje przemówienie od stwierdzenia, że węgiel stanowi podstawę obecnej polityki gospodarczej i energetycznej. Podkreśliła, że choć węgiel to ogromnie ważny element naszej gospodarki, to energia z paliw kopalnych, a co za tym idzie wzrost poziomu CO₂ w atmosferze, jest podstawową przyczyną zmian klimatycznych spowodowanych przez człowieka. Ostatnie statystyki są zatrważające. Poziom CO₂ w atmosferze przekroczył najbardziej pesymistyczne prognozy Międzynarodowego Panelu nt. Zmian Klimatycznych. Z badań przeprowadzonych w ramach programu obserwacji zmian klimatycznych wynika, że możliwości absorpcyjne dwutlenku węgla przez ekosystem spadły o 5% a oceanów o 16%. Źródłem dwutlenku węgla jest przede wszystkim transport i przemysł.

Pani McGlade wezwała do reformy polityki energetycznej UE. Ma ona przede wszystkim polegać na wykorzystaniu surowców naturalnych a nie przetworzonych. Jeśli Europa zrezygnuje z dbania o ochronę środowiska, wówczas straci podstawową bazę dla gospodarki i

spójności społecznej. Środowisko naturalne powinno stanowić podstawę do europejskiej polityki energetycznej. Podkreśliła, że należy wziąć pod uwagę inicjatywę ONZ o nazwie Nowa Zielona Gospodarka.

Pani **McGlade** dodała, że niezdrowe jest uzależnienie od odległych źródeł energii. Ponad 54% energii wykorzystywanej w Europie w 2005 r. było importowane spoza jej granic. Rosja jest największym pojedynczym eksporterem energii do UE, zaspokajającym 18,1% całkowitego zużycia energii pierwotnej w UE. W związku z tym przed Europą stoją następujące wyzwania. Zasoby ropy naftowej i gazu stają się coraz trudniejsze do wydobycia. Platformy wiertnicze są przestarzałe. Na zakup stali trzeba bardzo długo czekać. Nieuchronnie zbliżamy się do kryzysu gazowego i naftowego. Uzależnienie UE od ropy naftowej ciągle wzrasta. Konieczne jest ustalenie polityk na podstawie rzeczywistej dostępności energii. Na podstawie analizy ekosystemów i bioróżnorodności można stwierdzić, że zmiany, które zaszły w przyrodzie stawiają obecny kryzys finansowy w cieniu. Europejska Agencja Środowiska ma za zadanie dostarczanie informacji potrzebnych do podejmowania decyzji. Konieczne jest wdrożenie programów i obserwacja tego, co się dzieje w środowisku. W Europie większość emisji gazów cieplarnianych jest generowana przez przemysł energetyczny. Połowa emisji pochodzi spoza Europy. Zużycie prądu i składowanie odpadów radioaktywnych zwiększają się. W latach 1990-2005 emisje CO₂ związane z przemysłem energetycznym ograniczono w sumie o około 3%. W tym samym okresie emisje CO₂ zwiększyły się o 20% w USA, a w Chinach wzrosły dwukrotnie. Prezydent Obama powiedział, że kiedy obejmie stanowisko, USA pomoże światu iść w kierunku nowej ery współpracy globalnej. Ważne jest zwiększenie udziału sektora energii odnawialnej. Dostęp do źródeł energii odnawialnej jest darmowy. Sprawdzają się lepiej w systemie zdecentralizowanym, niż scentralizowanym. Rada Energii Odnawialnej twierdzi, że w UE możliwe jest osiągnięcie do 2020 r. 30% udziału energii odnawialnej w całkowitym zużyciu energii.

Ad. 4

Margaret Wallström, wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej, rozpoczęła swoje przemówienie od przypomnienia, że dokładnie 20 lat temu Zgromadzenie Generalne ONZ przyjęło Konwencję Praw Dziecka. Dlatego w jej opinii w tym Światowym Dniu Praw Dziecka należy spojrzeć na tematykę obecnego spotkania w ujęciu wielopokoleniowym. Nie powinniśmy się koncentrować jedynie na dzisiejszych interesach politycznych i gospodarczych. Trzeba pamiętać, że energia i zrównoważony rozwój mają kluczowe znaczenie dla utrzymania pokoju w Europie. Obecnie toczą się wojny, których przyczyną jest uzyskanie dostępu do źródeł energii i do sieci przesyłowych energii i nie pozostają one bez wpływu na Europę. Ponadto doświadczamy destrukcyjnych konsekwencji globalnego ocieplenia, które mają wpływ na życie nasze i przyszłych pokoleń. Dodatkowo, obecny kryzys gospodarczy może mieć negatywne konsekwencje dla naszych społeczności. Tak więc należy skończyć z akademicką dyskusją i zacząć działać.

Najbardziej oczywistą platformą do podjęcia działań jest polityka europejska. Zbliża się termin, który przyjęliśmy, związany z przyjęciem pakietu energetyczno-klimatycznego, który zakłada budowę „zielonej Europy”. Bardzo ważne jest osiągnięcie porozumienia w tej sprawie do połowy grudnia. Konferencje w Poznaniu i Kopenhadze przygotowują Europę do działań. UE jest największym blokiem gospodarczym na świecie, co oznacza, że możemy wyznaczać światowe trendy w gospodarce.

Komisarz Wallström powiedziała, że często słyszy, że w gospodarce wolnorynkowej to nie politycy decydują, jakie cele, poza osiąganiem zysku, przedsiębiorstwa europejskie powinny realizować. Ale obecny kryzys ma konsekwencje dla całego świata, dla milionów ludzi i dlatego konieczne jest wyznaczenie takich celów. W konsekwencji zakłócenia dostaw ropy z Rosji na Ukrainie i w Białorusi oraz destabilizacji na Bliskim Wschodzie, na Bałkanach i w regionie Kaukazu, w Europie zapanowała panika.

Komisarz Wallström podkreśliła, że niedobre jest uzależnienie od paliw kopalnych, z uwagi na dużą zmienność cen takich paliw oraz zagrożenie przerwaniem dostaw. Dlatego trzeba stawić czoła tym zagrożeniom w następujący sposób. W zeszłym tygodniu Komisja Europejska ogłosiła II Przegląd Strategii KE w dziedzinie energetyki, w którym zaproponowała wiele konkretnych działań w oparciu o pięciopunktowy plan działania na rzecz bezpieczeństwa energetycznego i solidarności energetycznej.

1. Infrastruktura – pojedyncze projekty o znaczeniu dla Europy zasługują na większe zainteresowanie polityczne. Należą do nich: połączenie państw nadbałtyckich (Baltic Interconnection Plan), utworzenie południowego korytarza przesyłowego gazu, tworzenie infrastruktur dla LNG (płynnego gazu naturalnego), utworzenie rejonu energetycznego Morza Śródziemnego, utworzenie połączenia Północ-Południe w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej oraz stworzenie podstaw projektu sieci energetycznej pod Morzem Północnym. Obecnie KE sprawdza, czy zaproponowane instrumenty są odpowiednie do wspierania ww. planów. Jednak najważniejsze jest zakończenie budowy wewnętrznego rynku energetycznego oraz osiągnięcie porozumienia w dziedzinie pakietu energetyczno-klimatycznego. Ponadto, Komisja rozpoczęła konsultacje nt. zielonej księgi pt. „Ku bezpiecznej, pewnej, trwałej i konkurencyjnej europejskiej sieci energetycznej”.
2. Relacje zewnętrzne (zagraniczne) – konieczne jest podjęcie spójnych działań i mówienie jednym głosem.
3. Umiejętność przeciwdziałania i radzenia sobie z kryzysami dostaw – konieczny jest przegląd obecnie obowiązującego prawodawstwa dotyczącego awaryjnych zasobów energetycznych. Ponadto KE jest już w posiadaniu raportu nt. dyrektywy o bezpieczeństwie dostaw gazu, której przegląd nastąpi w 2010 roku.
4. Efektywność energetyczna – Plan działań z 2006 dotyczący efektywności energetycznej zostanie poddany ocenie w 2009 r. W międzyczasie przygotowany został pakiet nt. efektywności energetycznej z r. 2008, który koncentruje się na aktualizacji prawodawstwa odnośnie budynków, etykietowania energetycznego, ekowzornictwa oraz energii cieplnej w technologii skojarzonej.
5. Europejskie zasoby własne i ich eksploatacja - **Berlińskie forum paliw pochodzenia organicznego** dokona przeglądu działań na poziomie UE i państw członkowskich oraz we współpracy z Norwegią i innymi państwami, które mogą zostać podjęte celem promowania przyjaznego środowiska i taniego dostępu do europejskich zasobów własnych paliw organicznych.

Szybka i skuteczna reakcja UE na kryzys finansowy i gospodarczy zapobiegła potencjalnym destrukcyjnym konsekwencjom tego kryzysu dla systemu finansowego. Ale sytuacja nadal jest poważna. Występują oznaki globalnej recesji. W swoich prognozach KE przewiduje gwałtowne zwolnienie wzrostu gospodarczego, szczególnie w bardziej zaawansowanych gospodarkach. Gospodarka USA jest bliska recesji. Nowe wschodzące gospodarki okazały się bardziej odporne na kryzys. Wskaźnik inflacji w UE spadnie z 4% do 2%. Nastąpi spadek cen, w tym surowców energetycznych. Konieczne jest poczynienie śmiałych kroków, niezależnie od tego, jak głęboki i jak długo będzie trwał kryzys. Należy zmniejszyć zależność

od paliw kopalnych. Przyjęcie pakietu energetyczno-klimatycznego stanowi w części odpowiedź na kryzys, ponieważ wspiera gospodarkę, stymuluje innowacje, chroni obecne miejsca pracy i przyczynia się do utworzenia nowych. Długo i średniookresowa perspektywa – wzrost popytu na energię. Plany na rok 2020 – to tylko pierwszy krok konieczny do przejścia do wysokoefektywnych i niskoemisyjnych systemów energetycznych w Europie i na świecie. Zmiany strukturalne i technologiczne wymagają podjęcia decyzji przez polityków, inwestorów, instytucje naukowe i naukowców. Komisja przygotowuje mapę drogową dotyczącą polityki energetycznej do roku 2050. W międzyczasie wszystkich nas dotyka niepewność dostaw energii. Wszystkich nas dotyczą te same zagrożenia i dlatego trzeba im stawić czoła wspólnie, pamiętając o solidarności.

Ad. 5

Senator **Edmund Wittbrodt**, przewodniczący Komisji Spraw Unii Europejskiej Senatu RP, rozpoczął swoją wypowiedź od podziękowania za zorganizowanie spotkania poświęconego tak ważnej tematyce, jaką jest problematyka energetyczna. Podkreślił, że nic tak nie przybliży państwo członkowskim problematyki unijnej, jak takie wspólne spotkania. Następnie powiedział, że problemy zrównoważonego rozwoju i gospodarki oraz energetyki należy rozpatrywać w perspektywie globalnej. Zmiany klimatyczne i konkurencyjność mają również charakter globalny, dlatego tak ważne jest porozumienie w tej kwestii nie tylko w ramach Unii Europejskiej, ale również z krajami trzecimi, tj. USA, Chiny lub Indie. Odnosząc się do Polski, senator Wittbrodt podkreślił, że Polska w pełni popiera realizację celów pakietu klimatyczno-energetycznego. Dla Polski bardzo ważne są następujące kwestie:

- bezpieczeństwo i stabilność zewnętrznych źródeł energii,
- rozbudowa infrastruktury (sieci przesyłowych) wewnątrz Unii, umożliwiająca stosowanie w praktyce zasady solidarności energetycznej,
- nowe zdefiniowanie zagrożenia energetycznego całej Unii Europejskiej, ale i każdego z państw członkowskich.

Zasady zrównoważonego rozwoju wymagają uwzględnienia specyficznych uwarunkowań lokalnych (geologiczne, geograficzne, nośników energii, poziomu rozwoju gospodarczego państwa, itp.). To warunkuje wykonalność projektu, o którym mówimy. Nie ma to nic wspólnego z dumpingiem, przed którym przestrzegał pan Larcher. Realizacja pakietu klimatyczno-energetycznego stanowi ogromne wyzwanie, ale równocześnie daje szansę na rozwój nowych technologii środowiskowych, które umożliwiają dalszy rozwój gospodarczy przy jednoczesnej redukcji emisji gazów i malejącym zużyciu zasobów naturalnych. Senator uznał za pozytywne, że obecnie dużo mówi się o innowacyjnych technologiach. Na koniec senator Wittbrodt poinformował, że rząd polski przyjął Strategiczny Program Badań Naukowych, w którym kluczowe miejsce zajmuje problematyka związana ze strategią „3 x 20%”, dotycząca odnawialnych źródeł energii, czystych technologii węglowych, redukcji CO₂ a także energetyki jądrowej.

Hannes Swoboda (PSE, Niemcy) powiedział, że w pełni opowiada się za wspólnym rynkiem energii i gazu oraz inwestycjami w badania i rozwój. Wyraził radość, że kwestia bezpieczeństwa energetycznego została podjęta od nowa. Podkreślił, że nie jest to polityka przeciwko jakiemuś krajowi. W jego opinii im więcej mamy możliwości, tym silniejsi jesteśmy w różnych obszarach. W szczególności podkreślił wagę projektu Nabucco. Swoboda powiedział, że UE musi trzymać się jasno wyznaczonych celów, w szczególności w stosunku do porozumień międzynarodowych. Ważne jest jednak, aby prezydent USA – Barak Obama, współpracował z UE w tym zakresie. Konieczne jest pójście na kompromisy i w imieniu grupy PSE powiedział, że ta grupa jest gotowa na kompromis. Jako grupa chcą eliminować

carbon leakage, ale nie chcą, by przenoszono produkcję i przemysł poza UE. Na koniec stwierdził, że kryzys gospodarczy wymaga większego zaangażowania instytucyjnego.

Pierre Lequiller, przewodniczący Delegacji ds. stosunków z UE Zgromadzenie Narodowe Francji, powiedział, że podczas debaty plenarnej w parlamencie francuskim, posłowie zdecydowanie opowiedzieli się za pakietem energetyczno-klimatycznym. Ważna jest realizacja celu „3 razy 20%”, ale przede wszystkim chodzi o zwiększenie znaczenia Europy na arenie międzynarodowej. W rozwiązaniu kryzysu finansowego Europa była pionierem. W Gruzji też odegrała znaczącą rolę. Powiedział, że USA, Chiny i inne państwa na pewno się przyłączą do UE. W USA Al Gore pełni coraz większą rolę. Na koniec stwierdził, że kwestie związane z energią i klimatem są związane z bezpieczeństwem energetycznym.

Birute Vesaite, przewodnicząca Komisji Spraw Gospodarczych parlamentu Litwy, powiedziała, że Litwa popiera pakiet klimatyczno-energetyczny. Jednak rzeczywistość pokazuje nam, że sytuacja nie jest tak oczywista. Po wyłączeniu elektrowni w Ignalinie, na Litwie nastąpi znaczący wzrost emisji CO₂, do 5,5 mln ton. Najpilniejszą kwestią w tej chwili jest zapewnienie Litwie zaopatrzenia w energię. Do 2009 Litwa zobowiązała się do zamknięcia tej elektrowni, z czego się wywiąże, ale sytuacja na Litwie i w regionie pogorszy się. Zwiększy się ryzyko deficytu energetycznego. Litewski system energetyczny będzie całkowicie uzależniony od Rosji. Nastąpi spadek PKB o 4%. Odłączenie elektrowni w Ignalinie może mieć niebezpieczne w skutkach. Dlatego zwróciła się z prośbą o odłożenie wyłączenia tej elektrowni do roku 2012.

Graham Watson (ALDE, Wielka Brytania) powiedział, że na początku UE opowiadała się przeciwko uzależnieniu od ograniczonej liczby dostawców. Zauważył, że obecnie nastąpiło „przewartościowanie polityki energetycznej”. Zaktualizowane sprawozdanie Komisji przewiduje ograniczenie uzależnienia od paliw kopalnych i dywersyfikację dostaw. Watson przestrzegł przed nieświadomym wejściem w kryzys energetyczny. Rosja już kiedyś odcięła źródła energii dla Ukrainy, może stworzyć gazowy OPEC, gdzie będzie dominującym dostawcą. To, co stało się w Gruzji, było szokiem dla świata i pokazało „nowe apetyty rosyjskie – rosyjski niedźwiedź powrócił”. Obecna polityka UE może się więc okazać samobójcza. Komisja musi być bardziej otwarta i ambitna. Chcemy planować naszą politykę biorąc pod uwagę 20% obniżenie CO₂. Ale nasza strategia nadal zbyt mocno jest uzależniona od ropy i gazu. Odnawialne źródła energii - to jest przyszłość. Prąd będzie mógł przesyłany z różnych źródeł – energia słoneczna, wiatrowa, itp. Potrzebna jest ambitniejsza wizja UE w tym względzie, bowiem obecne prognozy wskazują, że latem cena ropy może wynieść 150 USD za baryłkę.

Roberto della Seta, członek Komisji Ochrony Środowiska włoskiego Senatu, powiedział, że obecnie mamy kryzys finansowy, energetyczny i klimatyczny. Te trzy kryzysy powinny być rozwiązywane wspólnie. Kryzys jest pewną szansą, bowiem spowoduje zmniejszenie kosztów energetycznych dla gospodarstw domowych. Konieczne jest także mniejsze używanie paliw kopalnych.

Mieczysław Janowski (UEN, Polska) powiedział, że powinniśmy myśleć o tym, co przekazemy następnym pokoleniom. Konieczne jest zmniejszanie negatywnych skutków spalania paliw. Szansą jest korzystanie z odnawialnych źródeł energii, co spowoduje minimalizowanie potencjalnych skutków awarii, nacisków politycznych, obecnych w odniesieniu do ropy, gazu. Konieczne są badania i rozwój, wprowadzanie metod innowacyjnych, oszczędne użytkowanie energii, odpowiedzialne podejście do kwestii energii

nuklearnej. Jednak podkreślił, że pakiet nie uwzględnia specyfiki niektórych państw. System handlu emisjami spowoduje podwyżkę cen energii oraz zahamowanie wzrostu gospodarek korzystających z kopalnych. Proekologiczny i proekonomiczny model powinien być modelem solidarnym. Ważna jest odpowiedź na pytanie, jak stawić czoła zagrożeniom, równocześnie nie szkodząc samemu sobie, bowiem wiele krajów spoza UE może doprowadzić do upadku firm z krajów UE.

Andrzej Grzyb, przewodniczący Komisji ds. Unii Europejskiej Sejmu, powiedział, że chcąc osiągnąć znaczący postęp w dziedzinie ograniczenia emisji CO₂, trzeba do tego celu przekonać resztę Europy i świata. Same działania Unii Europejskiej pochłoną ogromne koszty a ograniczenie emisji będzie nieznaczne w skali światowej. Konferencja w Poznaniu, której będzie przewodniczył polski minister ochrony środowiska, ma przekonać do przeglądu osiągnięć celów z Kioto, które zakładały 30% redukcję emisji CO₂. Polska spełniła wytyczony cel, podczas gdy w wielu krajach z UE nastąpił wzrost emisji. Konferencja w Poznaniu ma przede wszystkim na celu dokonanie przeglądu protokołu z Kioto, stworzenie ram nowego porozumienia w dziedzinie ochrony klimatu, które powinno zostać przyjęte w konsekwencji w Brukseli oraz ustalenie planu pracy grup roboczych. Problematicznym obszarem wydaje się określenie sposobu finansowania zadań, które powinniśmy osiągnąć. Ponadto konferencji będzie towarzyszyła światowa wystawa, gdzie zostanie zaprezentowanych 150 nowych technologii w tym zakresie. Na koniec poseł Grzyb podkreślił, że celem realizacji celów pakietu, konieczne jest stworzenie wspólnej długofalowej wizji związanej z ochroną klimatu i pozyskanie do jej realizacji wszystkich partnerów, również spoza UE, w tym również gospodarki wschodzące.

Maciej Giertych (NI, Polska) wspomniał o wadze badań naukowych w obszarze energii. Konieczna jest rewizja metodologii przyznawania środków na badania naukowe. Obecne mechanizmy preferują wybitne jednostki naukowe i międzynarodowe, modne tematy. Polska energetyka bazuje prawie wyłącznie na węglu, dlatego badania będą koncentrowały się na technologiach węglowych i te projekty będą ważne dla Polski. Kryterium przyznawania grantów badawczych musi to uwzględniać.

Simona Vicari, członek Komisji Przemysłu włoskiego Senatu, powiedziała, że rząd włoski popiera realizację celów pakietu, ale nie godzi się na to, by Włochy przejęły 40% kosztów więcej niż inne państwa, choć mają mniejszą emisję CO₂. Realizacja celów pakietu musi uwzględniać w zrównoważony sposób koszty, zgodnie z zasadą „kto więcej zanieczyszcza, ten więcej płaci”.

Bart Laeremans, przewodniczący Komisji Spraw Gospodarczych parlamentu Belgii, powiedział, że nie mówi się podczas tego spotkania o ruchu drogowym, który jest głównym źródłem emisji CO₂. Nowoczesne technologie są rozwijane, celem ograniczenia emisji, jednak powinny być tańsze, jak np. instalacje czwartej generacji, samochody napędzane wodorem.

Daniel Paul, członek Komisji Spraw Gospodarczych francuskiego Senatu, powiedział, że Europa musi stawić czoła problemowi zmian klimatycznych oraz problemowi kryzysu gospodarczego. Należy się zastanowić, jak zapewnić rozwój gospodarczy w Europie, przy wykorzystaniu energii, zapewniając bezpieczeństwo dostaw i uniezależniając się od wschodnich sąsiadów. Konieczne są inwestycje w infrastrukturę przesyłową. Jednak jest zbyt mało pieniędzy, również w VII programie ramowym, na innowacje i rozwój.

Lord Sewel (Izba Lordów, Wielka Brytania) powiedział, że istnieje silne powiązanie między wzrostem gospodarczym a emisjami CO₂. Konieczne jest przekonanie krajów i rządów, aby w pełni odegrali rolę na arenie globalnej. Podkreślił, że nie możemy odwrócić się od węgla. Wykorzystują go Chińczycy i Amerykanie. Musimy wypracować technologie wychwytywania i składowania CO₂. Nasz dostawca energii jest niestabilny politycznie. Uzależnienie od Rosji jest niepotrzebnie ryzykownym działaniem. Lord Sewel przewiduje, że regionalny ETS będzie obciążony sporymi problemami i trudnościami. Nieczęsto słyszy się o monitoringu i weryfikacji ETS, a bez tego cały ten system nie ma sensu.

Rainer Widmann, członek Komisji Spraw Finansowych austriackiego Zgromadzenia Narodowego, powiedział, że konieczna jest większa wydajność energetyczna UE i budowanie energooszczędnych budynków. Zasugerował, by środki, które wcześniej były wydawane na EURATOM, były wykorzystywane na nowoczesne technologie.

Andrea Lulli, członek Komisji Spraw Gospodarczych włoskiego Zgromadzenia Narodowego, powiedział, że konieczne jest zapewnienie bezpieczeństwa dostaw, które powinno być potraktowane w sposób priorytetowy. Za ważne uznał również zrównoważoną politykę energetyczną i kwestię transportu.

Marcel Oberweis, przewodniczący Komisji Rolnictwa Zgromadzenie Narodowego Luksemburga, powiedział, że konieczne jest zagwarantowanie 80% kopalnych źródeł energii, z czego wynika, że nasza zależność od Rosji się zwiększy. Obecnie UE zużywa 86 mln baryłek a przewidywane zużycie wyniesie ponad 100 mln baryłek. W jego opinii, UE powinna być bardziej ambitna. W UE mało mówi się o Unii dla Morza Śródziemnego i o państwach Maghrebu, które mają zasoby energii słonecznej. Ponadto trzeba włączyć w tę współpracę Afrykę.

Podsumowując dyskusję, pani **Jacqueline McGlade** powiedziała, że istnieje potencjał wykorzystania procesu barcelońskiego i regionu Maghrebu. Jednak podkreśliła, że z tego regionu może pochodzić maksymalnie 1 baryłka ropy dziennie z energii słonecznej – tak wygląda energia w tym regionie świata. Stopy wydobywania spadają i na świecie coraz trudniej jest wydobywać gaz i ropę. Towary stają się coraz droższe. Wydobywanie ropy i gazu będzie tym trudniejsze, im bliższa będzie data 2020 r. Nadal wydobywamy węgiel, ale nie towarzyszą temu badania w zakresie energii czystego węgla. Można wykorzystać węgiel w sposób skuteczny i przyjazny środowisku. W USA są podobne kopalnie do tych, co są w Polsce. Trzeba zacząć korzystać z nowoczesnych technologii stosowanych w innych krajach. Ponadto podkreśliła, że nadal istnieją subsydia – 35 mld w tradycyjne i tylko 5 mld w odnawialne źródła energii. Tak więc średnio 82 tys. euro jest wydawane na każdego górnik. W kwestii wykorzystania wodoru, Jacqueline McGlade powiedziała, że konieczne są większe nakłady na badania i innowacyjność.

Komisarz **Wallström** podkreśliła, że skala skutków efektów cieplarnianych jest ogromna. Nigdy nie mieliśmy tak wielu powodów do walki ze zmianami klimatycznymi. Istnieją solidne podstawy naukowe do natychmiastowego podjęcia działań. Mamy poparcie społeczne obywateli - poziom świadomości społecznej w tym zakresie jest ogromny. Mamy przynajmniej niezbędne technologie. Powinniśmy korzystać z technologii wytworzonych w innych krajach, np. powstała nowa elektrownia w Indiach, gdzie biopaliwa napędzają tamtejsze lokomotywy. Na koniec powiedziała, że te 5% PKB, które przeznaczamy, by walczyć z kryzysem, wystarczyłoby na realizację celów milenijnych, co daje do myślenia.

Ad. 6a

Grupa 1 – Europejska polityka energetyczna i bezpieczeństwo dostaw

- **Jacek Saryusz-Wolski**, poseł do PE (EPP-ED)
- **Renee Jeryd**, parlamentarzystka, Zgromadzenie Narodowe Szwecji
- **Marcel Deneux** – sprawozdawca, parlamentarzysta, francuski Senat

Otwierając posiedzenie grupy roboczej, eurodeputowany **Jacek Saryusz-Wolski** powiedział, że konieczne jest jedno podejście UE celem zapewnienia europejskiego bezpieczeństwa dostaw. Nie powinno się ono ograniczyć jedynie do zajęcia wspólnego stanowiska przez dyplomatów zajmujących się kwestiami energetycznymi, ale do zapewnienia, że Unia Europejska jest traktowana poważnie w negocjacjach na temat energetyki i ma możliwość faktycznego wywierania wpływu na ich wynik. Eurodeputowany Saryusz-Wolski z zadowoleniem przyjął nowe propozycje Komisji Europejskiej, które są odzwierciedleniem wielu sugestii Parlamentu Europejskiego w tej kwestii. **Renee Jeryd** wyraziła nadzieję, że zostanie osiągnięte porozumienie w kwestii pakietu energetyczno-klimatycznego, ponieważ „ciążą na nas odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń”.

Sprawozdawca **Marcel Deneux** odniósł się do ostatnich konkluzji francuskiej prezydencji, nawołując Komisję Europejską do budowania paneuropejskich sieci, zwiększania współpracy z krajami dostawcami i tranzytowymi oraz zwracając uwagę na potrzebę dywersyfikacji.

Debata w grupie roboczej koncentrowała się na następujących kwestiach:

⇒ **Wyzwania: uzależnienie od dostaw energii i stosunki z Rosją**

Wielu mówców mówiło o stosunkach z Rosją i konflikcie w Gruzji. Podczas gdy podkreślano, że Rosja potrzebuje europejskiego rynku, większość wyrażała obawy, co do tego, że Rosja będzie używała swojej silnej pozycji dostawcy energii jako narzędzia polityki. Podkreślano również potrzebę współpracy z krajami tranzytowymi i dostawcami energii. Kilku mówców podkreśliło, że trudno o równowagę w stosunkach z Rosją. Jeden z mówców zwrócił uwagę na to, że należy pomóc Rosji zwiększyć jej efektywność energetyczną i nie zmuszać jej do podpisania Karty Energetycznej, skoro i tak respektuje zapisane w niej zasady. Ponadto dyskutowano na temat przyszłego uzależnienia energetycznego od regionów zagrożonych destabilizacją polityczną.

⇒ **Potrzeba wzmocnienia wspólnej polityki energetycznej**

Debata pokazała konsensus, co do potrzeby wzmocnienia wspólnej europejskiej polityki energetycznej - zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz UE. Wielu mówców podkreślało, że podobnie, jak w przypadku kryzysu finansowego, UE powinna dążyć do ustalenia wspólnego stanowiska w kwestii polityki energetycznej. Wszyscy zgodzili się ponadto, co do potrzeby solidarności energetycznej w Unii Europejskiej, ale kilku mówców odniosło się sceptycznie do rzeczywistego wdrażania tej zasady. Omawiano również potrzebę stworzenia wewnętrznego rynku energetycznego. Poseł **Andrzej Gałazewski** podkreślił, że bezpieczeństwo energetyczne odnosi się nie tylko do kwestii politycznych, ale również militarnych i sugerował wzmocnioną współpracę z NATO w zakresie bezpieczeństwa energetycznego. Inny mówca, **Andrea Lulli** (członek Komisji Spraw Gospodarczych Zgromadzenia Narodowego Włoch) sugerował stworzenie Europejskiego Funduszu, którego celem byłaby pomoc krajom, które mają problemy związane z zakłóceniem dostaw energii.

⇒ **Infrastruktura - poprawa sieci paneuropejskiej i dywersyfikacja dostaw energii**

Podczas dyskusji duży nacisk położono na konieczność wzmocnienia infrastruktur przesyłowych - zarówno sieci w ramach Unii Europejskiej, jak również połączeń z innymi

krajami. Jeśli chodzi o połączenia w ramach Unii Europejskiej, podkreślano możliwość zaistnienia deficytu energetycznego w przypadku, gdy sieć energetyczna UE nie ulegnie poprawie. Zwracano uwagę na potrzebę zwiększenia inwestycji w infrastrukturę. Jeśli chodzi o połączenia z innymi krajami, wielu mówców zwracało uwagę na możliwości i zagrożenia wynikające z budowy różnego rodzaju gazociągów (Nabucco, trans-Saharyjski, Kaspijski, gazociąg White-Stream). Uczestnicy debaty wyrazili poparcie dla budowy wcześniej wspomnianych gazociągów, a także wyrazili obawy, co do budowy gazociągu Nord Stream - z uwagi na negatywne konsekwencje dla środowiska i kwestie polityczne. Jeden z parlamentarzystów wymienił Iran, jako przyszłego dostawcę. Wielu mówców podkreślało, że samo stworzenie nowych połączeń nie jest gwarancją zapewnienia bezpieczeństwa dostaw, a to powinno być dla UE priorytetem. Wielu podawało konflikt w Gruzji jako przykład potencjalnego zagrożenia dostaw. Inni mówili o przypadkach piractwa i przejmowania statków z ropą. Podkreślano, że gazociągi mogą stać się również celem tego typu działań.

⇒ **Dywersyfikacja źródeł energii - stworzenie tzw. „miksu energetycznego” (ang. energy mix)**

Uczestnicy debaty zgodzili się, co do potrzeby dywersyfikacji źródeł energii. Mówcy opisywali obecne uzależnienie swoich krajów od dostawców energii oraz sposoby radzenia sobie z tym uzależnieniem. Kilku mówców wspominało o dążeniu do osiągnięcia lokalnej niezależności, poprzez wykorzystywanie alternatywnych źródeł energii. Wszyscy parlamentarzyści podkreślali, że wybór źródeł dostaw jest suwerenną decyzją każdego kraju, choć zwrócono uwagę na fakt, że UE ma pośredni wpływ na dokonywane wybory, z uwagi na konieczność osiągnięcia celów pakietu energetyczno-klimatycznego. Kilku mówców odnosiło się do konieczności zapewnienia akceptacji społeczeństwa dla nowych źródeł energii poprzez dyskusję, podniesienie świadomości oraz zmianę postaw obywateli. W szczególności dotyczy to energii jądrowej, co do której w społeczeństwach są mieszane odczucia. Jednak uczestnicy debaty podkreślali, że energetyka jądrowa powinna mieć znaczący udział w tzw. miksie energetycznym, choć wspominali o potencjalnym uzależnieniu od uranu oraz niebezpieczeństwach energetyki jądrowej, np. w przypadku awarii reaktora.

⇒ **Potrzeba inwestycji w badania i rozwój**

Wielu parlamentarzystów podkreślało konieczność inwestycji w badania i rozwój, m.in. w technologii czystego węgla, wyłapywania i składowania CO₂, możliwości wykorzystania energii słonecznej, itp. Mówiono o konieczności tworzenia nowych technologii i wykorzystywania możliwości, nim inni to zrobią. Jeden mówca powiedział, że istnieje konieczność przeglądu obecnego systemu subsydiowania nowoczesnych technologii, celem ich dostosowania do istniejących warunków i zwiększenia efektywności.

Pod koniec dyskusji sprawozdawca **Marcel Deneux** zaznaczył, że ważne jest również trzeźwe podejście do konsumpcji energii poprzez oszczędzanie. Powiedział, że pod względem bezpieczeństwa energetycznego w Europie nie jest najgorzej. Zaznaczył, że ww. problemy mogą zostać rozwiązane przez uzgodnienia polityczne oraz mądrą gospodarkę zasobami.

Ad. 6b

Grupa 2 – Innowacje w dziedzinie energetyki i zrównoważony rozwój

Debatę II grupy roboczej otworzył **Bedrich Moldan**, czeski senator, wiceprzewodniczący Komisji ds. Rozwoju Regionalnego, Administracji i Środowiska. Przyznał na wstępie, że obecny kryzys finansowy nie sprzyja realizacji ambitnej polityki UE w zakresie ochrony środowiska, w tym osiągnięciu celów 3x20%. Zdaniem B.Moldana, kraje członkowskie powinny bardziej opierać się na tradycyjnych i sprawdzonych technologiach. Powinniśmy

wspierać takie konwencjonalnie działania jak: ocieplanie budynków, rozbudowa infrastruktury przemysłowej, czy poprawa efektywności energetycznej maszyn i urządzeń. Równolegle można wprowadzać bardziej innowacyjne rozwiązania. Na przykład te, które umożliwią nam magazynowanie różnych form energii, w tym energii słonecznej i wiatrowej. Być może należałoby postawić na rozwój systemów energetycznych mniej scentralizowanych.

Jako pierwszy w dyskusji panelowej zabrał głos Senator **E.Wittbrodt**, który stwierdził, że realizacja celów zawartych w tzw. pakiecie energetycznym stanowi nie tylko wielkie wyzwanie, ale stwarza także nowe szanse. Senator E.Wittbrodt zgodził się ze swym przedmówcą, że bezpieczeństwo energetyczne powinno być budowane w oparciu o dostępne technologie, co nie wyklucza wprowadzenia bardziej innowacyjnych rozwiązań. Przypomniawszy, że w nowej strategii UE, 10% nakładów przeznaczonych jest na rozwój nowych technologii wykorzystania węgla, redukcję emisji i magazynowania dwutlenku węgla oraz ograniczenie strat energetycznych w liniach przesyłowych. Jest oczywistym, że pełna implementacja pakietu energetycznego wymaga tzw. okresów przejściowych. Okres dochodzenia do wyznaczonych celów można skrócić poprzez prowadzenie właściwej polityki Unii w zakresie badań rozwojowych oraz poprzez zwiększenie efektywności nakładów inwestycyjnych na naukę. Zdaniem Senatora E. Wittbrodta, szybka zmiana obecnej struktury zaopatrzenia w energię (40% węgiel, 20% gaz) jest mało prawdopodobna. Oprócz przyczyn techniczno-ekonomicznych, głównym tego powodem jest niechęć opinii publicznej do rozwoju energetyki jądrowej, zwłaszcza po tragicznej w skutkach katastrofie w Czarnobylu. Tymczasem teraz, w oparciu o sprawdzone i bezpieczne rozwiązania techniczne, budowa kolejnych elektrowni jądrowych powinna zostać objęta narodowymi priorytetami.

Stanowisko Senatora E.Wittbrodta poparł **przedstawiciel greckiego parlamentu**, który optował za rozwijaniem nowoczesnych technologii przetwarzania węgla oraz zwiększeniem efektywności przesyłowej linii energetycznych w oparciu o prąd stały.

Przedstawiciel Bundestagu poparł wysiłki na rzecz rozwoju energetyki słonecznej i wiatrowej, jednak poddał wątpliwość sens przesyłania energii elektrycznej z Sahary ze względu na ogromne straty przesyłowe. Kończąc swą wypowiedź stwierdził żartobliwie, że epoka kamienna nie skończyła się z powodu braku kamieni, ale z braku lepszych technologii.

Przedstawiciel greckiego parlamentu zaapelował o lepszą współpracę międzynarodową, zwłaszcza w obliczu obecnego kryzysu finansowego. Przyznał też, że w Grecji poziom wykorzystania energii słonecznej jest niższy niż w Niemczech.

Anne Kalmari, członek Komisji ds. rolnictwa i leśnictwa oraz Komisji ds. handlu w fińskim parlamencie podkreśliła, że implementacja nawet drobnych innowacji może być bardzo skuteczna.

Stefan Schennach, z austriackiego Bundesratu, poinformował zebranych, że w jego kraju prawie 90% gmin jest samowystarczalna pod względem energetycznym. Zasugerował, że kwestie energetyczne mogą być skutecznie rozwiązywane nie tylko na szczeblu ogólnokrajowym, ale także na poziomie lokalnym.

Z kolei **przedstawiciel parlamentu portugalskiego** upatrywał w obecnym kryzysie gospodarczym, zwłaszcza w branży motoryzacyjnej, szansę na szybszy rozwój technologii proekologicznych. Jeśli chodzi o oszczędzanie energii, to duże możliwości kryją się w branży

budowlanej. Oczywiście nie wszyscy mają szansę budować nowe domy, ale nawet właściwe ocieplenie istniejących czy też wymiana drzwi i okien na termoizolacyjne może się okazać bardzo efektywne.

Przedstawiciel parlamentu włoskiego przestrzegał przed nadmiernymi nadziejami związanymi z rozwojem źródeł energii odnawialnych. W przypadku biopaliw, monokultury rolnicze mogą negatywnie wpłynąć na poziom cen żywności. Zdaniem mówcy, należałoby skoncentrować współpracę międzynarodową na rozbudowie transgranicznych sieci przesyłowych.

Bill Etherington, z Komisji ds. środowiska, rolnictwa i spraw regionalnych Parlamentarnego Zespołu Komisji Europejskiej, wyraził swój sceptycyzm, co do głównych źródeł emisji CO₂. Jego zdaniem, więcej dwutlenku węgla jest wydychanych przez bydło, niż środki transportu.

W opinii **przedstawiciela Hiszpanii**, najtańsza energia jest ta, której się nie zużywa. Z kolei **przedstawiciel Irlandii apelował**, że nie można tworzyć bezpieczeństwa energetycznego kosztem bezpieczeństwa żywnościowego.

W podsumowaniu wyników dyskusji, **M. Janowski**, z Parlamentu Europejskiego, podkreślił wzrost świadomości proekologicznej w UE. Zwrócił uwagę na trudności w pogodzeniu celów bezpieczeństwa energetycznego z celami racjonalnej polityki rolnej. Przypomniał, że ropa oraz gaz nie są, i nie powinny być traktowane jedynie jako źródła energii. Są one ważnym surowcem dla wielkiej chemii. Niestety, prowadzenie badań naukowych czy wdrażanie technicznych innowacji w krajach UE jest znacznie trudniejsze niż w Stanach Zjednoczonych.

Ad. 6c

Grupa 3 – Europejska polityka energetyczna, zmiany klimatyczne i negocjacje międzynarodowe

- **Hannes Swoboda**, poseł do PE (PSE)
- **Jerome Lambert**, parlamentarzysta, Zgromadzenie Narodowe Francji
- **Francoise Grossetête** – sprawozdawca, poseł do PE (EPP-ED)

Evagelia Ammanatidou, członek Komisji ds. Produkcji i Handlu parlamentu greckiego powiedziała, że sytuacja energetyczna w ostatnim czasie cały czas zmieniała się zgodnie z konsumpcyjnym modelem rozwoju. Partia, którą reprezentuje, jest zdania, że energia jest dobrem publicznym, czyli takim, które powinno być zarządzane w sposób demokratyczny. Jeśli będziemy negocjować pakiet energetyczny, powinniśmy wychodzić z takiego właśnie założenia. Należy powziąć środki, by powstrzymać zmiany klimatyczne. Cele z pakietu klimatycznego już nie są wystarczające. Konieczne jest pójście o krok dalej. Należy zmniejszyć emisję CO₂ o 30%, niezależnie od tego, czy USA się przyłączy, czy nie. W opinii pani Ammanatidou ta decyzja zostanie na pewno podjęta w Poznaniu na konferencji ONZ. Ministrowie Środowiska muszą wyraźnie pokazać, że w perspektywie zmian klimatycznych potrzebne są działania. Emisje CO₂ oraz składowanie CO₂ to czynniki przyczyniające się do zmian klimatycznych. Do roku 2020 musi nastąpić obniżenie emisji CO₂ o 20% w stosunku do roku referencyjnego 2005.

Roberto della Seta, członek Komisji Ochrony Środowiska włoskiego Senatu, powiedział, że obecny kryzys finansowy powinien stać się powodem do tego, by odpowiednio się zająć pakietem klimatycznym. W jego opinii, w UE nie mamy obowiązujących struktur celów, które mają osiągnąć poszczególne państwa członkowskie, a jedynie ogólne wytyczne

procentowe. Konieczne jest jednak ujęcie wzrostu efektywności energetycznej w ramach obowiązkowych celów do osiągnięcia przez państwa członkowskie. Koszty zużycia energii obciążają bowiem obywateli - ich domy i rodziny. Pan della Seta powiedział, że Włochy tracą na konkurencyjności, dlatego konieczne jest postawienie na innowacyjność, nowoczesne technologie i w ten sposób zwiększenie efektywności energetycznej.

Jozsef Ekes, członek Komisji Spraw Unii Europejskiej parlamentu Węgier, powiedział, że w chwili obecnej należy poświęcić czas, energię i środki na to, by UE mogła sprostać konsekwencjom kryzysu. Miliony osób mogą skończyć na ulicy. Jeśli chodzi o zapobieganie zmianom klimatycznym, to konieczne jest szukanie alternatywnych źródeł energii, inwestycje w badania i rozwój. Ograniczając wykorzystanie paliw kopalnych nie osiągniemy oszczędności, bo na skutek zubożenia społeczeństwa będziemy wracać do starych metod.

Poseł **Andrzej Grzyb** przedstawił stanowisko polskiego parlamentu w kwestii pakietu klimatyczno-energetycznego. Podkreślił, że cele pakietu są w pełni podzielane przez Polskę a więc „3 x 20% plus 10% z odnawialnych źródeł energii”. Zdecydowanie inny pogląd ma natomiast Polska na kwestię ETS, czyli pełnego aukcjoningu uprawnień do emisji CO₂. Po pierwsze, Komisja Europejska szacuje, że jedno uprawnienie będzie kosztowało 39 EUR do roku 2020. Natomiast poseł Grzyb powiedział, że w Polsce dysponujemy opiniami niezależnych instytucji, m.in. Fortis Bank, który prognozuje, że ta cena będzie się wahała od 30 do 70 EUR, osiągając w 2020 roku poziom najprawdopodobniej 50-60 EUR. W opinii Deutsche Bank, ceny będą się kształtować na poziomie ok. 40 EUR w roku 2013 a w 2020 – 70 EUR, ale może to być również 100 EUR. Point Karbon prognozuje, że będzie to 55-70 EUR. Poseł Grzyb powiedział, że gdyby wprowadzić w polskiej gospodarce pełen aukcjonowanie, wówczas nastąpiłby istotny wzrost cen energii. Nie przemysł by ucierpiał najbardziej, ale ludność. Obecnie wydatki na energię stanowią 11-12% w koszyku wydatków ludności. Po wprowadzeniu pakietu na cele związane z energią obywatele będą musieli przeznaczać 17% wydatków, co jest nie do zaakceptowania. Cenom uprawnień brak przewidywalności i stabilizacji. Z punktu widzenia firm, które chciałyby prowadzić działalność inwestycyjną, jest to sytuacja dramatyczna, ponieważ nie znając ceny uprawnień do emisji pozbawieni są możliwości planowania działań. Firmy audytorskie i banki twierdzą jednoznacznie, że nie ma perspektyw ani możliwości przewidzenia tych cen. Dla przykładu, w USA, gdzie wprowadzono możliwość nabywania uprawnień do emisji SO₂, cena wzrosła z 66 USD w 1996 r. do 866 USD w 2006 i nie powinniśmy pozostać obojętni wobec tych faktów. Zgodnie z przyjętymi w Kioto terminami i założeniami, Polska zredukowała o ponad 30% emisję CO₂, podczas gdy inne kraje europejskie zwiększyły tę emisję. Dlatego Polska oczekuje, że w świetle poczynionych przez Polskę i inne kraje wysiłków i poniesionych kosztów, trzeba dać tym krajom premię poprzez umożliwienie im dostępu do części uprawnień w sposób bezpłatny. Poseł Grzyb podkreślił, że w Polsce wielokrotnie już dyskutowano na ten temat. Potencjalnymi konsekwencjami dla gospodarki martwią się nie tylko przedsiębiorstwa związane z energetyką, ale także organizacje przemysłowe spoza sektora energetyki. Istnieje niebezpieczeństwo, że pewne sektory zostaną tak dotknięte przez pakiet, że konieczne będzie wyprowadzenie 100% produkcji z Polski (n.p. produkcja klinkieru). Poseł Grzyb podkreślił, że nie są to opinie polityków a ekspertów gospodarczych. Nawoływał, by nie dopinać pospiesznie systemu aukcjoningu, bo mamy konferencję w Poznaniu i kończy się prezydencja francuska. Cele są ważne i powinny być realizowane, ale nie kosztem bankructwa wielu segmentów gospodarki.

Petar Beron, wiceprzewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Wody parlamentu Bułgarii, powiedział, że tak samo ważne, jak spełnienie wszystkich celów „3 x 20%” jest

także zachowanie konkurencyjności gospodarki i przeciwdziałanie mechanizmom kryzysowym. Spełnienie obowiązku zamknięcia elektrowni atomowej w Bułgarii, zapisane w umowie akcesyjnej tego kraju, doprowadzi do problemów, ponieważ produkowano w niej 40% energii dla całego kraju. Zlikwidowano już cztery reaktory i jako że alternatywne źródła energii są w Bułgarii niedostępne, skutki zamknięcia elektrowni są dramatyczne. W opinii pana Beron stosowanie dyrektywy o CCS powinno być dobrowolne. Nie każde państwo ma potencjał do wykorzystywania energii ze źródeł odnawialnych. W pierwszej kolejności powinna być wykorzystywana energia z biomasy do ogrzewania mieszkań. Należy skupić się na kogeneracji i paliwach płynnych. W kwestii celów krajowych, pan Beron powiedział, że KE powinna przestrzegać zasad elastyczności i brać pod uwagę poziom PKB, ponieważ różne gospodarki w różnym stopniu będą musiały ponosić ciężar dokonywania zmian.

Senator **Stanisław Iwan**, rozpoczął swoją wypowiedź od stwierdzenia, że jeśli nie potrafimy zjednać sobie sojuszników, takich jak Chiny, Indie, czy USA, to wysiłki samej Unii Europejskiej dadzą niewielkie wyniki. Konieczne jest znalezienie sposobu, aby ww. państwa przystąpiły do działań UE, pamiętając o tym, że gospodarka tych państw oparta jest na węglu. Senator Iwan podkreślił, że Polska zaproponowała modyfikację, związaną z emisją CO₂. Polska propozycja dotyczy zastosowania podejścia wskaźnikowo-aukcyjnego w odniesieniu do sektora elektroenergetycznego. Zakłada ona ustalenie wskaźników bazowych (benchmark) odrębnie dla każdego rodzaju paliwa i wyznaczanie ich na poziomie UE. Wówczas posługując się benchmarkiem (wskaźnikiem) następowaloby porównanie wyników w stosunku do najlepszych praktyk – a więc do najniższego wskaźnika emisji osiąganego w UE dla instalacji opalanych danym rodzajem paliwa. Jeśli emisja jest zgodna z wysokimi standardami, a więc niższa od wskaźnika bazowego, wówczas podmioty otrzymują darmowy przydział uprawnień. Uprawnienia są automatycznie umarzone w rozliczeniu emisji za rok poprzedni. Podmioty stosujące technologie przestarzałe, a więc o wyższym wskaźniku bazowym, otrzymują darmowy przydział uprawnień tylko na część swojej emisji, pozostałą część muszą sobie dokupić na aukcjach. Co roku następowała będzie weryfikacja wskaźnika bazowego – od roku 2013 będzie on obniżany o 1%, w ten sposób zmniejszając poziom emisji stopniowo w kolejnych latach. W konsekwencji, przy zastosowaniu benchmarkingu, wzrost cen energii elektrycznej będzie wynikał przede wszystkim z podjętych inwestycji, celem innowacji i rozwoju, a nie z włączenia przez przedsiębiorstwa ceny uprawnień na rynku do ceny energii elektrycznej. Analizy wskazują, że stosując tę metodę można będzie zredukować emisje CO₂ o 20% do roku 2020. Co ważne, pomysł ten mógłby zainteresować inne gospodarki oparte na węglu, tj. Chin, USA i Indii.

Przedstawiciel Izby Gmin z Wielkiej Brytanii powiedział, że ETS jest produktem tego, że rynek w swym działaniu nie wbudował kosztu emisji CO₂ w cenę energii. Celem systemu handlu zanieczyszczeniami jest zmiana rynku. Zapewni to, by konsument zapłacił cenę emisji. Proces sprzedaży na aukcjach ma doprowadzić do tego, że koszty będą ponosić producenci. Jeśli obniżą koszty, będą inwestować. ETS to z definicji system regionalny. Kiedy producent nie będzie mógł przekazać udziałów – może to być problemem. Jeśli chodzi o darmową emisję zezwoleń, to jest to dobre rozwiązanie. Stwierdził jednak, że aukcjonowanie na ogólnym poziomie może działać, ale w niektórych gospodarkach koszt tego będzie zbyt wysoki. W konsekwencji potrzebny jest nowy mechanizm, który ten problem rozwiąże.

Poseł **Andrzej Grzyb** zgodził się z ww. opinią. Przyznał, że niektóre gospodarki mogą sobie poradzić z wprowadzeniem ścisłego ETS. Jednak dla innych krajów będzie to trudne. Polska podaje kilka propozycji – utrzymanie pewnego pasma wahań ceny jednego uprawnień, benchmarkingu, stosowanie najlepszych technologii przemysłowych, stopniowy aukcjonowanie,

itp. Pod koniec listopada odbędzie się spotkanie 20 ministrów gospodarki, gdzie ma być omówiona kwestia najlepszych technologii przemysłowych. Dyskusje są w tej chwili prowadzone m.in. z ministrem gospodarki Indii. Te technologie mogą być stosowane w koncernie Mitkal, który ma swoje oddziały w Bułgarii, Luksemburgu, Indiach i w wielu innych krajach. Takie globalne podejście ma większy sens, gdyż powoduje zaangażowanie również innych krajów w walkę ze zmianami klimatycznymi. Poseł Grzyb po raz kolejny podkreślił, że Polska popiera wszystkie cele „3 x 20% plus 10 %”, jednak domaga się dyskusji nad jakością ETS.

Vittorio Prodi (ALDE, Włochy) powiedział, że najważniejsze jest osiągnięcie globalnego konsensusu i podpisanie porozumienia nt. uregulowania emisji gazów cieplarnianych. W kwestii przyznawania uprawnień do emisji, powiedział, że „Taki certyfikat będzie przydzielany bezpłatnie”. W jego opinii rozmawianie o benchmarkingu, bez porozumienia globalnego, schodzi na drugi plan. Należy organizować aukcje, by alokować uprawnienia do emisji. Na koniec stwierdził, że konieczne jest także udzielenie rekompensat tym, którzy chronią lasy.

Ad. 7

Drugi dzień obrad toczył się z udziałem **Jean-Louis Borloo** – francuskiego ministra ds. ekologii, energetyki, zrównoważonego rozwoju oraz planowania przestrzennego i rozwoju regionalnego¹. Najpierw zreferowano i pozytywnie oceniono wyniki prac trzech grup roboczych z dnia poprzedniego². Następnie J.L. Borloo zwrócił uwagę, że debata toczy się w kluczowym momencie dla całego świata, w obliczu kryzysu finansowego i pogłębiających się zmian klimatu. Podkreślił ogromne zaangażowanie i coraz lepszą współpracę PE, w tym grup politycznych, i Komisji Europejskiej na rzecz zmiany paradygmatu energetycznego. Sytuacja jest bardzo skomplikowana, między innymi z powodu różnicy w priorytetach poszczególnych krajów członkowskich. Rozwiązywanie problemów energetycznych wymaga współpracy międzynarodowej, również pomiędzy Unią a krajami afrykańskimi.

Dyskusję rozpoczął **Jiri Sneiderger**, który zapewnił zebranych, że Czechy są przygotowane do przejęcia prezydencji.

Poseł **Andrzej Gałazewski** stwierdził z kolei, że chociaż w wielu sprawach stanowiska polskiego Sejmu i PE nie różnią się specjalnie, to jednak polska strona nie może zaakceptować systemu aukcji CO₂ w proponowanym przez KE kształcie. Przypomniał, że największymi trucicielami ekosfery są Chiny i Indie. Bez czynnego współdziałania obu tych krajów, żadne działania proekologiczne nie będą skuteczne. Wydaje się, że propozycje zawarte w pakiecie energetycznym wymagają dopracowania, zwłaszcza w zakresie przeciwdziałania skutkom wzrostu cen energii, czy tzw. carbon leakage. Sprawy te nabierają szczególnego znaczenia w obliczu narastającego kryzysu finansowego. Polska jednoznacznie opowiada się za europejską solidarnością w zakresie bezpieczeństwa energetycznego oraz pogłębioną współpracą z innymi krajami.

Jorge Sanches Serugo przypomniał, że w Portugalii działa bardzo dużo instalacji słonecznych. Obecnie prowadzone są badania nad możliwością wykorzystania pływów morskich. Na koniec swej wypowiedzi zasugerował, że w ramach oszczędności, spotkania międzyparlamentarne mogłyby być prowadzone w drodze wideokonferencji.

Jèrôme Lambert z Francji zaapelował o większe zaangażowanie krajów członkowskich w

sprawy klimatyczne. Jego zdaniem, Europa jest pierwszą potęgą gospodarczą świata i fakt ten nakłada na Unię poważne obowiązki.

Z kolei **André Schneider** odniósł się do kwestii biopaliw, z którymi Europa wiąże wielkie nadzieje. Biopaliwa to nie tylko korzyści, ale także wycinanie lasów, zmniejszenie areałów uprawnych i wzrost cen produktów rolnych.

Marcel Deneux poruszył problem tzw. carbon leakage. Zaproponował, aby Komisja Europejska wskazała te branże, które mogłyby w okresie przejściowym (np. do 2020 roku) korzystać ze 100% darmowych alokacji CO₂.

Francoise Grossetete przyznał, że PE chce być ważnym partnerem dla KE. Jednak rozmowy są trudne i często prowadzą do napięć w samych grupach politycznych.

Minister **Jean-Louis Borloo** krytycznie się odniósł do wypowiedzi posła **Andrzeja Gałazewskiego**. Jego zdaniem, nie można patrzeć na kwestie bezpieczeństwa energetycznego jedynie przez pryzmat pakietu ekologicznego. Jeżeli jakiś przemysł emituje zbyt dużo CO₂, to oznacza tylko, że nie jest dostatecznie wydajny i powinien zostać zmodernizowany. Koszty modernizacji mogłyby zostać sfinansowane z przychodów handlu emisjami.

Zamknięcia obrad dokonał **Hans-Gert Pöttering** – przewodniczący PE, przy współudziale **Gerarda Lacher'a**, przewodniczącego Senatu Francji i **Bernarda Accoyer'a**, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Francji.

Opracowano:

dr Magdalena Skulimowska (p. 1, 2, 3, 4, 5, 6a, 6c)

dr Andrzej Wojtowicz (p. 6b, 7)